

# Jarosław Mikołajec

---

## Geograficzna sukcesja religii wielkiego stepu

---

Nurt SVD 51/2 (142), 388-402

---

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **Geograficzna sukcesja religii wielkiego stepu**

The geographical succession of the religion in the Great Steppe

*Jarosław Mikołajec*

zaporoz@o2.pl

Politechnika Śląska



Ur. 1959 w Wodzisławiu Śląskim; absolwent Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (geografia) i Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (filozofia); 1996 uzyskał doktorat z filozofii na UJ; wykładowca socjologii, filozofii i demografii w Katedrze Stosowanych Nauk Społecznych Politechniki Śląskiej w Gliwicach; zainteresowania naukowe: socjologia miasta, demografia, teoria systemu światowego, historia myśli społecznej, historiozofia.

*Jan A. Wendt*

jan.wendt@ug.edu.pl.

Uniwersytet Gdański



Prof. nadzw. w Instytucie Geografii Uniwersytetu Gdańskiego; zajmuje się problematyką z zakresu geografii politycznej, geopolityki i geografii turystycznej; członek Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego, Komitetu Sterującego Komisji Geografii Politycznej IGU; autor lub współautor dziewięciu monografi i ponad 160 recenzowanych artykułów i rozdziałów w monografiach.

Zyjemy w Europie Środkowej, strefie lasów mieszanych, w klimacie umiarkowanym, przejściowym między morskim a lądowym, daleko od Azji Środkowej. Mimo to wydarzenia, które rozgrywały się na Wielkim Stepie, i jego mieszkańcy stale byli obecni w polskiej historii. Już w stanowiskach archeologicznych kultury lużyckiej, na długo przed przybyciem Słowian nad Wisłę i Odrę (XIV-V wiek p.n.e.), znaleziono groty ze strzał scytyjskich, co świadczy o najazdach ówczesnych ludów stepowych na Europę Środkową. Wkroczenie wojsk mongolskich do Polski w 1241 roku, którego kulminacją stanowiła bitwa pod Legnicą, nie było już epizodem, ale istotnym wydarzeniem historycznym. Najazdy mongolskie w XIII wieku powtórzyły się jeszcze dwukrotnie. W połowie tego stulecia, wcześniej od Marco Polo, franciszkański mnich Benedykt Polak dotarł do stolicy imperium mongolskiego, Karakorum. Odkąd w XV wieku część Wielkiego Stepu znalazła się w granicach państwa polsko-litewskiego, relacje z jego ludami stały się integralną częścią polskiej historii.

### Nieznany step

Dzieje Wielkiego Stepu są jednak w Polsce słabo znane. Przykładem takiej ignorancji mogą być nieporozumienia terminologiczne, dotyczące zwłaszcza nazw etnicznych. Wiele nazw etnosów stepowych ma więcej niż jedno znaczenie. „Sarmatyzm” to nie tylko określenie polskiej kultury szlacheckiej okresu monarchii elekcyjnej i związanej z nią ideologii. Termin ten został wzięty od nazwy własnej starożytnych irańskich Sarmatów, koczujących w południowo-wschodniej Europie. Powszechnie jest mylenie Hunów z Węgrami, których okresy osiedlenia się nad środkowym Dunajem, pomimo podobnej nazwy (ang. *Hungary*), dzieli kilkaset lat. Oba etnosy rozdzielało w czasie położone na terenie Kotliny Panońskiej państwo awarskie. Z kolei Awarowie to lud stepowy azjatyckiego pochodzenia. We współczesnym Dagestanie żyje lud kaukaski o tej samej nazwie, niemający nic wspólnego z wczesnośredniowiecznymi Awarami.

Największy jednak zamęt wywołuje nazwa Tatarów. Byli oni jednym z plemion mongolskich, skłóconym z Temudżynem (późniejszym Czyngis-chanem). Po podbojach mongolskich nazwą tą określano różniące się między sobą ludy tureckiej grupy językowej, najczęściej wywodzące się z rozpadu Złotej Ordy. Różnice kulturowe i językowe są wyraźne na przykład między Tatarami kazańskimi a krymskimi. Wiele historycznych wiadomości, jak również etymologicznych hipotez dotyczących ludów stepowych

nosiło cechy fantazji wyrosłej na gruncie skąpych i często niedorzecznych informacji<sup>1</sup>.

### Ludy Wielkiego Stepu

Wielki Step, rozciągający się od Panonii do Mandżurii, jest największym obszarem roślinności trawiastej na Ziemi. Cechuje go zróżnicowanie fizycznogeograficzne – poszczególne jego części znacznie się od siebie różnią pod względem klimatycznym i biologicznym. Jednak pod wieloma względami Wielki Step może być traktowany jako całość. Dotyczy to nie tylko przyrody, ale przede wszystkim kultury i cywilizacji zamieszkujących go ludów. Zasadniczą i wspólną ich cechą był koczowniczy oraz pasterski tryb życia, zdecydowanie odmienny od prowadzonego przez sąsiadujące z koczownikami ludy osiadłe. Stąd stałe ich przeciwstawienie ludom uprawiającym ziemię. Znaczna część historii Starego Świata była, posługując się metaforą biblijną, walką „potomków Kaina i Abla”, ludności uprawiającej ziemię oraz pasterzy.

Przedmiotem niniejszego artykułu są religie wyznawane przez ludy Wielkiego Stepu i historycznie z nim związanej Azji Środkowej, pustynnych oraz górskich obszarów zlewiska Jeziora Aralskiego. Wyznaczając granice badanego obszaru można posłużyć się pojęciami geopolitycznymi. Klasyczny dualizm geopolityczny, występujący w wielu różniących się szczegółami wersjach, przeciwstawia mocarstwa wnętrza Eurazji rywalizującym z nimi mocarstwom morskim. Pierwszą i najbardziej znaną z tych koncepcji było dokonane przez Halforda Mackindera w 1904 roku wyróżnienie Heartlandu, wnętrza Eurazji, cechującego się innymi geopolitycznymi właściwościami niż reszta ziem związanych bardziej z oceanem. Główną właściwość ludności tego regionu stanowiła skłonność do ekspansji, permanentne migracje plemion pasterskich ku obszarom położonym bliżej morza, zamieszkałym przez ludność osiadłą<sup>2</sup>. Używając terminologii geopolitycznej można powiedzieć, że artykuł zajmuje się religiami Heartlandu.

Chodzi przede wszystkim o przestrzenną ewolucję religii, która jest jednym z istotnych elementów historii badanego obszaru. O dziejach euroazjatyckich ludów stepów, w tym o wyznawanych przez nie religiach, zazwyczaj wiemy mniej niż o historii ludów osiadłych. Tak było zawsze, o czym mogą świadczyć wzmianki dawnych historyków i kronikarzy. Zapoznajmy się z niektórymi z nich.

<sup>1</sup> J.A. Wendt, *Skarby kartografii*, Warszawa 2013, s. 35.

<sup>2</sup> L. Moczulski, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Warszawa 1999, s. 108.

Ryc. 1. Obszar „osi” (Pivot) i „serca Ziemi” (Heartlandu) według H. Mackindera (1904 i 1919)



Źródło: N. Megoran, S. Sharapova, Mackinder's „Heartland”: A Help or Hindrance in Understanding Central Asia's International Relations?, [http://www.ca-c.org/journal/2005/journal\\_eng/cac-04/02.megeng.shtml](http://www.ca-c.org/journal/2005/journal_eng/cac-04/02.megeng.shtml)

W *Dziejach* Herodota, greckiego historyka z V wieku p.n.e., fantazja mieszała się z prawdą. Wymienia on między innymi Issedonów, Scytów oraz Kimmerów, stepowych Indoeuropejczyków bliskich etnicznie i językowo Persom, którzy w ciągu średniowiecza ustąpili miejsca plemionom tureckim. Wspomina również obecnych w greckiej mitologii Hiperborejczyków. Wszystkie te ludy, za wyjątkiem ostatnich, miały atakować i wypierać swych sąsiadów<sup>3</sup>. Presja, a także zajmowanie ziemi przez kolejne ludy przypomina dobrze znany z późniejszej historii mechanizm stepowych wędrówek z wnętrza Azji ku jej obrzeżom, zwłaszcza ku Europie. Jeśli Hiperborejczycy to Chińczycy, jak twierdzi Andrzej Piskozub, nie powinno dziwić, że Herodot przypisuje im inne cechy niż pozostałym mieszkańcom tego obszaru<sup>4</sup>.

Żyjący w IV wieku św. Ambroży z Mediolanu w traktacie *De fide* utożsamia operujących na Bałkanach Wizygotów z biblijnym Gogiem – „Gog iste Gothus est”<sup>5</sup>. Z kolei żyjący dwa wieki później rzymski kronikarz Jordanes w swojej *Getica* (*O pochodzeniu i czynach*

<sup>3</sup> Herodot, *Dzieje*, tłum. S. Hammer, Warszawa 1954, s. 278-279.

<sup>4</sup> A. Piskozub, *Eurazja, czyli części świata na wspólnym kontynencie*, „Przegląd Geopolityczny”, nr 4, 2011, s. 12.

<sup>5</sup> A.S. Christensen, *Cassiodorus, Jordanes, and the History of the Goths. Studies in Migration Myth*, Copenhagen 2002, s. 44.

Gotów), powołując się na Józefa Flawiusza, wywodzi Scytów od Magoga<sup>6</sup>. Goci od II wieku aż do najazdu Hunów w IV wieku przebywali na obszarach położonych na północ od Morza Czarnego. Można więc traktować ich również jako ludy stepowe. Gog i Magog symbolizowali w chrześcijaństwie moce piekielne. Pojawiają się oni w 38. rozdziale *Księgi Ezechiela*, a następnie w *Apokalipsie św. Jana* (20,8), gdzie jest napisane: „I wyjdzie, by omamić narody z czterech narożników ziemi, Goga i Magoga, by ich zgromadzić na bój”.

Jeszcze gorzej ocenia Jordanes Hunów: zrodzili się oni ze związku przepędzonych z plemienia Gotów czarownic i duchów, zamieszkujących meockie (nadazowskie) bagna. Byli wåtli, karłowaci, szpetni, nie używali języka, tylko kwilili<sup>7</sup>. Brak typowej dla człowieka umiejętności mowy wykluczał Hunów z gatunku ludzkiego. Konsekwencją tego było potraktowanie ich napaści na Europę jako zjawiska nie tyle społecznego czy politycznego, ile wręcz przyrodniczego. Nic dziwnego, że z biegiem czasu słowo „Hun” przestało być nazwą własną. Zaczęto nim określać wszystkich barbarzyńców pochodzących ze wschodu: Awarów, Węgrów, a także wszelkie plemiona tureckie i mongolskie wędrujące stepem ze środka Azji w kierunku Europy.

Świadomość odrębności wnętrza Azji była powszechna. Eurazjatycki wschód jawił się dla Europejczyków, a nawet dla bliższych mu geograficznie mieszkańców Rusi, którzy dopiero w XVI wieku przekroczyli Ural, jako tajemniczy i groźny. Nie zawsze zdawano sobie sprawę z miejsca pochodzenia stepowych najeźdźców. Pierwszy najazd wojsk mongolskich na Ruś, zakończony klęską Rusinów i sprzymierzonych z nimi Połowców w bitwie pod Kalką w 1223 roku, był szokiem dla anonimowego kronikarza nowogrodzkiego. Pisał on o totalnej destrukcji Rusi przez Tatarów, którzy „nie wiadomo, skąd przyszli i gdzie się podzieli”<sup>8</sup>.

Ludy Wielkiego Stepu były świadome swojej odrębności, czego wyrazem może być swoisty mesjanizm, który legitymizował ich władzę nad światem. Zgodnie z nim plemiona pasterskie były moralnie lepsze od uprawiających ziemię. Czyngis-chan twierdził, że niebo upoważniło mieszkańców stepów do podboju ludów osiadłych, które są zdegenerowaną częścią ludzkości.

Spróbujemy podsumować tę krótką charakterystykę Wielkiego Stepu i jego mieszkańców:

<sup>6</sup> E. Zwolski, *Kasjodor i Jordanes. Historia gocka, czyli Scytyjska Europa*, Lublin 1984, s. 95.

<sup>7</sup> Tamże, s. 112.

<sup>8</sup> *The Chronicle of Novgorod, 1016-1471*, tłum. R. Michel, N. Forbes, London 1914, s. 64.

- mimo wewnętrznego zróżnicowania od Panonii aż po Mandżurię, step miał wiele cech wspólnych, które odróżniały go od sąsiednich obszarów zamieszkałych przez ludność osiadłą, zajmującą się uprawą ziemi;
- ludy stepowe cechował większy związek z przyrodą, niż miało to miejsce w przypadku społeczności osiadłych; stąd permanentne wędrówki z wnętrza Eurazji ku jej wybrzeżom próbowano tłumaczyć czynnikami naturalnymi, zwłaszcza zmianami klimatycznymi;
- w gospodarce dominowało koczownictwo, co spowodowało, że tradycyjna struktura społeczna związana była z nomadyzmem (jurta, auł, orda, ulus były równocześnie określeniami etnicznymi, społecznymi, geograficznymi, gospodarczymi i wojskowymi);
- powstające państwa (imperia) były silnie militarnie, a jednak efemeryczne, przemieszczały się w przestrzeni wraz z wędrówkami ludów.

W nauce pojawiały się teorie próbujące wyjaśnić odrębność Wielkiego Stepu. O cywilizacji ludów stepowych, najbardziej agresywnej w dziejach, oraz jej wpływie na Słowian Wschodnich pisał polski filozof cywilizacji i historyk Feliks Koneczny:

„Cywilizacja turańska posiada obozową metodę ustroju zbiorowego. Ludy tej cywilizacji gniją, gdy nie wojują. Są to społeczności, zamieniające się czasem w armie, lecz nigdy w społeczeństwa. Cywilizacja ta sięgnęła do wschodniej Słowiańszczyzny i w zupełnej zgodzie z bizantyńskim chrześcijaństwem wytworzyła tam dwie kultury turańsko-słowiańskie: moskiewską i kozacką”<sup>9</sup>.

Sygnalizowany już silny związek populacji stepowych z przyrodą sugeruje również bardziej naturalną interpretację ich migracji. Przykładem takiej teorii jest klasyczny determinizm geograficzny początku XX wieku, reprezentowany przez amerykańskiego geografę Ellswortha Huntingtona (1876-1947)<sup>10</sup>. Czy te dwie interpretacje, tłumaczące odrębności ludów stepowych, które można określić mianem naturalistycznej i kulturowej, wykluczają się wzajemnie, czy też uzupełniają? Czy możliwa jest jakaś inna interpretacja? Dla zrozumienia historii Wielkiego Stepu są to pytania zasadnicze, które w niniejszym artykule mogą być tylko zasygnalizowane.

<sup>9</sup> F. Koneczny, *O ład w historii*, Warszawa 1992, s. 38.

<sup>10</sup> E. Huntington, *The Pulse of Asia, a Journey in Central Asia Illustrating the Geographic Basis of History*, Boston-New York 1907; tenże, *Civilization and Climate*, New Haven 1915.

## Religie Jedwabnego Szlaku

Na tle ogólnej charakterystyki cywilizacji Wielkiego Stepu przedstawimy miejsce religii w dwóch historyczno-geograficznych kontekstach: funkcjonowania Jedwabnego Szlaku łączącego Europę z Dalekim Wschodem, a także dziejów imperium mongolskiego.

Jedwabny Szlak był drogą handlową (ściślej: wiązką dróg) łączącą odległe cywilizacje, która stanowiła równocześnie, używając terminologii teorii Immanuela Wallersteina, system-świat. Jak w innych przypadkach, tak i tu system-świat połączył zależnościami gospodarczymi różne kultury oraz cywilizacje. Nazwa (*Seidenstrasse*), utworzona w 1877 roku przez niemieckiego geografa i podróżnika Ferdinanda von Richthofena, jest raczej przypadkowa, albowiem jedwab nie był ani jedynym, ani nawet głównym towarem, jaki tu przewożono<sup>11</sup>. Na pograniczu islamu i chrześcijaństwa powstało kilka systemów-światów, z których największe znaczenie miały: Morze Śródziemne, Ocean Indyjski (po pojawieniu się na jego wodach na przełomie XV i XVI wieku floty portugalskiej), Jedwabny Szlak.

Ryc. 2. Jedwabny szlak w I wieku n.e.



Źródło: CC BY-SA 3.0 [on-line], <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=721591> [dostęp: 10.04.2017].

<sup>11</sup> F. Wood, *The Silk Road: Two Thousand Years in the Heart of Asia*, Berkeley 2002, s. 9.



Jedwabny Szlak łączył cywilizacje, których mieszkańcy mieli o sobie mgliste wyobrażenia. Przypominał w tym zakresie inne drogi handlowe, na przykład szlak bursztynowy czy też starożytną drogę morską z Egiptu do krainy Punt. Jako system-świat zespałał elementy kulturowe oraz cywilizacyjne obszarów, które łączył i przez które przebiegał. Można więc powiedzieć, że zasięg jego oddziaływania w sposób bezpośredni lub pośredni obejmował całą Eurazję. Jeśli Jedwabny Szlak istniał od III wieku p.n.e. do XVII wieku n.e., czyli dwa tysiąclecia, jeśli przetrwał tak szybko zmieniające się konfiguracje wędrujących plemion, walczących ze sobą efemerycznych państw, zmieniających się religii, musi to świadczyć o jakiejś niezwyklej sile zapewniającej mu spójność, a także trwałość.

Religie nie są głównym wyróżnikiem systemu-świata; tę rolę pełnią stosunki gospodarcze. Są jednak z nim tak ściśle związane, że bez nich trudno jest zrozumieć mechanizm jego funkcjonowania. Trudno na przykład w analizie „braudelowskiego” Morza Śródziemnego z drugiej połowy XVI wieku abstrahować od faktu, że oddzielało ono świat chrześcijański od muzułmańskiego. To samo można powiedzieć o religiach Jedwabnego Szlaku. „Wędrowały” one wzdłuż dróg wraz z kupcami i towarami. Szlak stanowił narzędzie nie tylko handlu, ale również wymiany idei religijnych, myśli naukowej i filozoficznej, wynalazków, jak również przemieszczania się chorób zakaźnych. W związku z tym przestrzenne konfiguracje religii Jedwabnego Szlaku często się zmieniały. Scharakteryzujemy krótko rolę najważniejszych spośród nich.

**Tengryzm.** Była to pierwotna religia ludów stepowych, zawierająca elementy szamanizmu, animizmu, totemizmu, kultu nieba, ziemi i przodków. Najwyższym bogiem było Wieczne Błękitne Niebo-Tengri. W różnych wersjach tengryzm wyznawali Hunowie, Xiongnu, Protobułgarzy, Turcy, Mongołowie, Węgrzy. Współcześnie, zwłaszcza wśród ludów tureckich Azji Środkowej, Powołża i Syberii, istnieje ruch dążący do odrodzenia tengryzmu, który z istoty rzeczy skonfliktowany jest ze wzmacniającym swoją pozycję islamem. Tengryzm przenosił się wraz z wędrującym etnosem, nie był natomiast religią misyjną. Wraz z najazdami ludów stepowych zawędrował do Europy. Jego ślady można odnaleźć w mitologii węgierskiej, której niektóre terminy zostały, zmieniając znaczenie, zaadaptowane przez chrześcijaństwo.

**Nestorianizm.** Twórca tego heterodoksyjnego odłamu chrześcijaństwa, syryjski mnich Nestoriusz (384-451), był w latach 428-431 patriarchą Konstantynopola. Nestorianizm, który radykalnie oddzielał w Chrystusie Jego naturę boską i ludzką, stanowił jedną z wielu herezji

chrystologicznych późnej starożytności i wczesnego średniowiecza. Nestoriański Chrześcijański Kościół Wschodu powstał w zdominowanym przez zaratusztrianizm imperium Sasanidów, a następnie rozprzestrzenił się na wschód – do Chin i Indii. Między IX a XIV wiekiem był największym terytorialnie odłamek chrześcijaństwa, sięgając od Morza Śródziemnego do Oceanu Spokojnego. Wpływy nestoriańskie w Chinach w VIII i IX wieku zostały ograniczone, a następnie wyparte przez buddyzm. Mimo to nestorianizm zaczęły przyjmować plemiona koczowników stepowych. Spośród plemion mongolskich i tureckich wyznawali go Najmanowie, Onguci i Kereici. Ze wschodnim nestorianizmem wiązała się legenda Księdza Jana – władcy zaginionego państwa chrześcijańskiego, potencjalnego sojusznika w walce z islamem. W średniowieczu jego siedzibę umiejscawiano w Etiopii, Indiach bądź Mongolii. Jedną z prób wyjaśnienia tej legendy było utożsamienie go z władcą Karakitanów Yelu Dashim (1087-1143) lub rywalem Czyngis-chana, władcą Kereitów, To'orił Ong Chanem, zmarłym w 1203 roku. Obaj ci władcy plemion stepowych byli nestorianami<sup>12</sup>.

Nestorianizm miał duże znaczenie w imperium Hulagidów, walczącym z egipskimi mamelukami, co znajduje wyraz w interpretacji najazdu hulagidzkiego na Palestynę jako „żółtej” bądź „wschodniej” krucjaty. W końcu jednak, na przełomie XIII i XIV wieku, Hulagidzi przeszli na islam, a sam nestorianizm uległ osłabieniu. Wiele współczesnych kościołów bliskowschodnich ma swą genezę w chrześcijaństwie nestoriańskim, chociaż większość z nich odstąpiła od tego heterodoksyjnego odłamu chrześcijaństwa.

**Zaratusztrianizm.** Jest to stara religia trzech kolejnych imperiów perskich: Achemenidów, Partów i Sasanidów, która panowała aż do podboju muzułmańskiego w VII wieku. Muzułmanie uznawali zaratusztrian, podobnie jak chrześcijan i żydów, za Ludy Księgi, zapewniając im względną tolerancję. Do dziś cieszą się oni w Iranie statusem uznawanej mniejszości religijnej, posiadającej kulturalną autonomię. Zaratusztrianizm był również jedną z dominujących religii na obszarze Jedwabnego Szlaku. W wyniku postępującej islamizacji stopniowo tracił na znaczeniu, a obecnie jest wyznawany przez szczątkową populację w Iranie (świątynia w mieście Jazd). Poza jego granicami zaratusztrian można spotkać w Indiach (Parsowie – potomkowie uciekinierów z Iranu przed muzułmańskim prześladowaniem w VIII wieku), Europie Zachodniej oraz Stanach Zjednoczonych.

<sup>12</sup> M. Dickens, *The Church of the East* [on-line], <http://www.oxuscom.com/ch-of-east.htm> [dostęp: 10.04.2017].

**Manicheizm.** Był religią założoną przez Manesa w III wieku, kontynuującą w wersji heterodoksyjnej wątki zaratusztrianizmu. Manichejczycy głosili skrajny dualizm dobra i zła oraz rozwijali doktrynę gnostycką, podkreślającą rolę poznania w procesie zbawienia. W IV i V wieku manicheizm rozprzestrzenił się z Persji w kierunku wschodnim – ku Chinom – i zachodnim – ku Europie, gdzie stał się ideologiczną podstawą dualistycznych herezji średniowiecznych. Był jedną z głównych religii Jedwabnego Szlaku. We wschodnim Turkiestanie i Chinach przetrwał do późnego średniowiecza.

**Buddyzm.** Buddyzm jest jedną z religii dharmicznych. Został założony w północnych Indiach przez Siddharthę Gautamę (563-483 p.n.e.). Dość szybko, bo już w czasach cesarza Aśoki (304-232 p.n.e.), rozprzestrzenił się w kierunku północno-zachodnim i dotarł do Jedwabnego Szlaku. Indyjskie imperia buddyjskie Maurjów i Guptów miały duży wpływ na rozwój religii oraz kultury Azji Środkowej. Niemiecki historyk i religioznawca Helmut Uhlig pisał:

„Nawet jeżeli wczesne dzieje buddyzmu pozostają pod wieloma względami niejasne, to jedno jest pewne: bez szlaków handlowych Azji i żywej międzynarodowej wymiany z pewnością nie doszłoby do rozprzestrzeniania się buddyzmu po Azję Środkową, Syberię, Tybet, Mongolię, Chiny, Koreę i Japonię, a w każdym razie na pewno nie nastąpiłoby to tak wcześnie”<sup>13</sup>.

Podczas wyprawy Aleksandra Macedońskiego w Azji Środkowej pozostała duża liczba Greków Baktryjskich, którzy utworzyli własne państwo. Rozpowszechniła się wśród nich nauka Buddy. Grecy – zgodnie z założeniami ideologii politycznej Aleksandra Macedońskiego – tworzyli kulturę syntetyzującą wątki Zachodu i Wschodu<sup>14</sup>. Z punktu widzenia dyfuzji idei jest to kwestia niezwykle interesująca. Historycy od dawna toczyli spory o to, czy buddyzm miał wpływ na kulturę basenu Morza Śródziemnego, zwłaszcza na powstanie stoicyzmu. Chronologicznie wpływ taki był możliwy, bowiem wystąpienie Buddy o około 200 lat poprzedza pojawienie się najstarszych wersji stoicyzmu. W czasach hellenistycznych Aśoka nawiązał stosunki dyplomatyczne z syryjskimi Seleucydami oraz egipskimi Ptolemeuszami. W ten sposób idee buddyjskie dotarły nad Morze Śródziemne, jednak bez większych konsekwencji ideologicznych oraz religijnych. Jak się okazało, zetknięcie się kultury (a więc również religii i filozofii)

<sup>13</sup> H. Uhlig, *Jedwabny Szlak. Kultury antyku między Chinami a Rzymem*, tłum. J. Danecki, Warszawa 1996, s. 99.

<sup>14</sup> S. Kalita, *Grecy w Baktrii i w Indiach. Wybrane problemy ich historii*, Kraków 2005.

greckiej i indyjskiej mogło mieć charakter obustronny oraz wystąpić także na północno-zachodnim pograniczu Indii.

**Islam.** Religia ta została założona przez Muhammada (570-632) w zachodniej części Półwyspu Arabskiego. W VII i VIII wieku w wyniku gwałtownych podbojów rozprzestrzeniła się na olbrzymich obszarach od Oceanu Atlantyckiego po granice Indii i Chin. W VII i pierwszej połowie VIII wieku dokonano podboju Persji i Azji Środkowej. W bitwie nad rzeką Tałas w 751 roku wojska muzułmańskie rozgromiły Chińczyków. Skutkiem tego zakończył się okres dominacji chińskiej w dorzeczu Amu-darii i Syr-darii. Z czasem na obszarach tych najważniejszą religią stał się islam. Pojawienie się muzułmanów oznaczało kres tolerancji religijnej i stopniową islamizację. Przez dłuższy okres w morzu islamu pozostawały kurczące się stopniowo wyspy religii Ludów Księgi: chrześcijan, żydów, zaratusztrian. Buddyzm całkowicie ustąpił z zachodniej i środkowej części Jedwabnego Szlaku.

Jednak ekspansja islamu w kierunku Chin została zatrzymana. Wschodnią granicą obszarów muzułmańskich stała się zachodnia granica religii dharmicznych, a także tradycyjnych religii chińskich. Azja Południowa oraz Wschodnia nie zostały (poza niektórymi regionami Indii i Archipelagiem Sundajskim) zislamizowane.

**Judaizm.** Wyznawcy judaizmu obecni byli na obszarze Jedwabnego Szlaku już w starożytności. Na szczególną uwagę zasługuje Chazaria, państwo żydowskie nad dolną Wołgą istniejące we wczesnym średniowieczu, które szczyt swojego rozkwitu osiągnęło w VIII i IX wieku. Chazaria była pluralistyczna i tolerancyjna religijnie, jej mieszkańcy wyznawali tengryzm, chrześcijaństwo, judaizm, islam, a także inne religie. Ibn Rusta, perski podróżnik z X wieku, opisuje anegdotyczny przypadek jednego z władców chazarskich, który wyznawał wszystkie trzy monoteizmy, co pozwalało mu na cotygodniowe obchodzenie „długiego weekendu” religijnego. W piątek modlił się i świętował jako muzułmanin, w sobotę jako wyznawca religii mojżeszowej, a w niedzielę jako chrześcijanin<sup>15</sup>.

Historycy różnie interpretują rolę religii żydowskiej w Chazarii. Jedni wskazują na nadzwyczajne znaczenie judaizmu w tym państwie, inni twierdzą, że konwersja Chazarów na judaizm to mit<sup>16</sup>. Chazaria pod względem religijnym była tak niezwykła, że doczekała się różnych interpretacji, a zarazem ocen etycznych. Rosyjscy nacjonałści patrzyli

<sup>15</sup> J.B. Bury, *History of the Eastern Empire from the Fall of Irene to the Accession of Basil: AD 802-867*, New York 2008, s. 408.

<sup>16</sup> S. Stampfer, *Did the Khazars Convert to Judaism?*, „Jewish Social Studies: History, Culture, Society”, nr 19, 2013, s. 1-72.

na nią wrogo, czego przyczyną był zarówno chazarski judaizm, jak i nieprzyjazne stosunki tego państwa z Rusią Kijowską<sup>17</sup>.

Wspólne rysy religii, które dominowały na Jedwabnym Szlaku, były następujące:

- zróżnicowanie i różne pochodzenie (obok abrahamicznych monoteizmów można tu odnaleźć religie dharmiczne i pierwotne, obok religii misjonarskich – niemisjonarskie, obok związanych z określonymi ludami – uniwersalne);
- dyfuzja wzdłuż dróg handlowych, co powodowało, że ich przestrzenne konfiguracje ulegały nieustannej zmianie;
- najczęściej pokojowe (choć nie zawsze) współistnienie;
- ograniczenie geograficznej zmienności religii (jednak nie całkowity zanik) na obszarach opanowanych przez islam.

### **Zmiany przestrzenne religii w okresie rozkwitu i upadku imperium mongolskiego**

Imperium mongolskie, podobnie jak Jedwabny Szlak (którego większość przebiegała w obrębie jego granic), było wieloreligijne. Jednak w przeciwieństwie do Jedwabnego Szlaku nie stanowiło gospodarczego systemu-świata, ale organizm polityczny, posługując się terminologią wallersteinowską, imperium-świat. Największą powierzchnię osiągnęło w drugiej połowie XIII wieku, już po śmierci Czyngis-chana, która nastąpiła w 1227 roku, a wkrótce potem się rozpadło. Zajmując obszar 33 mln km<sup>2</sup>, było drugim pod względem powierzchni mocarstwem w dziejach po imperium brytyjskim, a pierwszym biorąc pod uwagę zwarte terytorium. Mimo swojej wielkości stanowiło krótkotrwały organizm polityczny, pod tym względem typowe państwo Eurazji Środkowej.

Z dziejami państwa mongolskiego związane są losy religii zamieszkujących go ludów. Ukształtowanie się imperium, a następnie powstanie nowych państw na skutek jego rozpadu zmieniły ich strukturę przestrzenną. Czy jest dziełem przypadku, że Wielki Step, jako swoista przyrodnicza i cywilizacyjna jedność, „umarł” wraz z ekspansją na jego terytorium wielkich religii z otaczających go obszarów?

Do upadku imperium mongolskiego przyczyniła się, jak w wielu innych podobnych przypadkach, sama jego wielkość. Mongołowie, podbijając ludy osiadłe, z biegiem czasu przejmowali ich religię, kulturę, sposób gospodarowania. Stawali się coraz

<sup>17</sup> L. Gumilow, *Od Rusi do Rosji. Szkice z historii etnicznej*, tłum. E. Rojewska-Olejarczuk, Warszawa 1996, s. 29-42.

bliżsi miejscowej ludności, zamieszkującej poszczególne części wieloetnicznego mocarstwa, a Mongolia pozostawała jedynie symbolicznym centrum, z którym kontakt uległ zerwaniu. Islamizacja na Zachodzie była zjawiskiem równoległym do sinizacji na Wschodzie. Mongołowie, różnicując się kulturowo i cywilizacyjnie, nie mogli już stanowić jednego organizmu politycznego. Jest rzeczą znaną, że w tym zróżnicowaniu zasadniczą rolę odegrały religie. Na początku tolerancja religijna zespalała olbrzymie państwo; później jednak miejscowe religie stały się czynnikami odśrodkowymi w poszczególnych jego częściach.

Wraz z wyczerpaniem się możliwości ekspansji Wielkiego Stepu w jego kierunku podążyły religie otaczających go obszarów: islam, buddyzm, chrześcijaństwo.

**Islam.** W Transoksanii był religią dominująca już od VIII wieku. Bułgaria Wołgo-Kamska została zislamizowana w IX wieku, jeszcze zanim Ruś Kijowska przyjęła chrześcijaństwo. Po upadku imperium mongolskiego wiele ludów stepowych z wrogów islamu stało się jego wyznawcami. Rozprzestrzeniając się na Powołżu, północnym Kaukazie oraz stepach nadkaspjskich islam stał się dominującą religią Złotej Ordy. Dominacja islamu w Azji Zachodniej została przypieczętowana bitwą pod Ajn Dżalut w 1260 roku, kiedy to mamelucy pokonali wojska Hulagidów, a także upadkiem państw krzyżowców na wybrzeżu Lewantu.

**Buddyzm tybetański.** Umocnienie się buddyzmu tybetańskiego w Mongolii nastąpiło jeszcze za panowania Kubilaja, wnuka Czyngis-chana, piątego wielkiego chana i założyciela chińskiej dynastii Yuan. Odtąd religia ta stała się narodowym wyznaniem wszystkich odłamów Mongołów (Chałchów, Buriatów, Ojratów, Dagurów). Znamienne jest, że ostatnia ekspansja ludów stepowych z wnętrza Azji na zachód była dziełem Kałmuków, odłamu Ojratów. Osiedli w XVII wieku na zachód od dolnej Wołgi Kałmucy są jedynym rdzennie buddyjskim ludem Europy.

**Chrześcijaństwo.** W historii miały miejsce dwie wielkie ekspansje chrześcijaństwa w kierunku Wielkiego Stepu. Obie dzieliło ponad 1000 lat. Pierwszą z nich było wspomniane już rozprzestrzenienie się nestorianizmu w kierunku Chin w średniowieczu. Druga to ekspansja prawosławia w północnej Azji wraz z rozwojem terytorialnym państwa rosyjskiego. Rosja osiągnęła wybrzeża Pacyfiku wcześniej niż Bałtyku i Morza Czarnego. Położony nad Pacyfikiem Ochock założono ponad pół wieku wcześniej niż Sankt Petersburg nad Bałtykiem (odpowiednio lata 1647 i 1703). Prawosławie podążało na wschód wraz z wojskami rosyjskimi i administracją carską. W rezultacie Azja Północna (Syberia) stała się chrześcijańska.

Te dwa przypadki nie wyczerpują w całości procesu chrystianizacji Azji Środkowej i Wschodniej. Już w XIII wieku powstała katolicka metropolia w Pekinie, która przetrwała do czasów dynastii Ming, jednak zasadniczo misje katolickie i protestanckie pojawiły się w krajach wschodnioazjatyckich w czasach nowożytnych<sup>18</sup>. Religiami, które zanikły bądź straciły znaczenie kosztem trzech wyżej wymienionych (islam, buddyzmu tybetańskiego i prawosławia), okazały się: zaratusztrianizm, manicheizm, tengryzm, chrześcijaństwo nestoriańskie. Były one swoiste dla Wielkiego Stepu i Azji Środkowej. Można je było odnaleźć na każdym odcinku Jedwabnego Szlaku i w przeciwieństwie do religii, przez które zostały wyparte, nie miały swoich centrów poza omawianym obszarem. Wraz z tymi religiami zniknęła kulturowa różnorodność oraz odrębność Wielkiego Stepu.

### Zakończenie

Współcześnie koczowniczy tryb życia prowadzi 30-40 mln ludzi, co stanowi zaledwie 4-6 promila ogółu ludności Ziemi<sup>19</sup>. Nie ma już Wielkiego Stepu w znaczeniu historycznym, a w znacznej mierze również fizycznogeograficznym. W XX wieku znaczna jego część (stepy nadczarnomorskie, północnokaukaskie, powołańskie, zachodniosyberyjskie i mandżurskie) została zaorana. Był to cios dla gospodarki dominującej w stepie, a także dla stylu życia jego mieszkańców. Zmiana krajobrazu oraz sposobu użytkowania ziemi zmieniła wszystko. Ziściła się odwrotność marzeń Attyli i mongolskich chanów: to nie obszary uprawne zmieniły się w pełne nomadów i ich zwierząt stepy, ale stepy zostały zajęte przez rolników. Odwieczna rywalizacja zamieszkiwanego przez koczowników wnętrza Eurazji ze społecznościami rolniczymi skończyła się klęską tych pierwszych. Uprawiający ziemię Kain pokonał pasterza Abla.

~•~

JAROSŁAW MIKOŁAJEC, JAN A. WENDT

### Geograficzna sukcesja religii Wielkiego Stepu

#### Streszczenie

Tematem artykułu jest przestrzenna ewolucja religii Wielkiego Stepu i Azji Środkowej. Jako perspektywę historyczną analizy

<sup>18</sup> W. Kluj, *Ewangelizacja Chin*, „Misyjne Drogi”, t. 102, nr 6, 2003.

<sup>19</sup> *Nomads – the Facts*, „New Internationalist Magazine” [on-line], <https://new-int.org/features/1995/04/05/facts/> [dostęp: 10.04.2017].

badawczej przyjęto Jedwabny Szlak i XIII-wieczne imperium mongolskie. Obszary wnętrza Azji, przez które przebiegał Jedwabny Szlak, cechowała różnorodność religijna oraz tolerancja. Wraz z rozpadem imperium mongolskiego tradycyjne religie zostały stopniowo zastąpione religiami uniwersalnymi, które powstały poza badanym obszarem: islamem, buddyzmem tybetańskim, prawosławiem. W państwach związanych z Wielkim Stepem i tradycją koczowniczą pojawiają się współcześnie ruchy odnowy starych religii, takich jak tengryzm i zaratuztrianizm. Nie mają one jednak większego znaczenia politycznego.

**Słowa kluczowe:** buddyzm tybetański, Jedwabny Szlak, nestorianizm, nomadyzm, tengryzm, Wielki Step.

JAROSŁAW MIKOŁAJEC, JAN A. WENDT

### **The geographical succession of the religion in the Great Steppe**

#### **Abstract**

The subject of this article is the spatial evolution of the religion in the Great Steppe and the Central Asia. The research is focused on history of the Silk Road and the Mongol Empire in the 13th century. The interior of Asia was characterized by great religious diversity and tolerance. With the disintegration of the Mongol Empire, traditional religions have been gradually replaced by the universal ones that had emerged outside the studied area: Islam, Tibetan Buddhism and Orthodoxy. There has been a revival of some old religions like Tengrism and Zoroastrianism in states with some nomadic tradition around the former Silk Road, but they are not of much political significance.

**Keywords:** Great Steppe, Silk Road, nomadism, Tengrism, Nestorianism, Tibetan Buddhism.